



Przyjaciel Dzieci

**Dodatek tygodniowy
do „Gazety Olsztyńskiej” i
„Gazety Polskiej”**

Redaktor: Jan Brzeszczyński z Gronit.

Dopuszczajcie dzieciom iść do mnie a nie wzbraniajcie im, albowiem takich jest królestwo niebieskie

Nr. 10

Olsztyn, dnia 11. marca

R. 1922

Lekcja dla średnich.

Wypis z nr. 9.

Liczba pojedyncza.

1. skowronek
2. skowronka
3. skowronkowi
4. skowronka
5. skowronku
6. skowronkiem
7. o skowronku

Liczba mnoga.

skowronki
skowronków
skowronkom
skowronków
skowronki
skowronkami
o skowronkach.

1. brat
2. brata
3. bratowi (bratu)
4. brata
5. bracie
6. bratem
7. o bracie

bracia
braci
braciom
braci
bracia
braćmi
o braciach.

1. Bóg
2. Boga
3. Bogu
4. Boga
5. Boże
6. Bogiem
7. o Bogu (w Bogu).

liczby mnogiej niema,
albowiem jest tylko
jeden Bóg.
(Wspomnijcie sobie
sześć prawd!)

Liczba pojedyncza.

1. chleb
2. chleba
3. chlebowi
4. chleba
5. chlebie
6. chlebem
7. o chlebie

Liczba mnoga.

- chleby
- chlebów
- chlebom
- chlebów
- chleby
- chlebami
- o chlebach

-
1. wół
 2. woła
 3. wołowi (wołu)
 4. woła
 5. wole
 6. wołem
 7. o wole

- woły
- wołów
- wołom
- wołów
- woły
- wołami
- o wołach.

Uwaga: Słowem **kto** pytamy się o osobę, słowem **co** o rzecz. Podane wypisy rzeczowników nazywają się **odmiany** czyli **przypadkowania**, z łacińskiego języka **deklinacje**.

Ćwiczenie: Odmień taksamo rzeczowniki dziecko, okno, pole. Dokładny wypis nastąpi.

Lekcja dla starszych.

Ćwiczenie: Poszukajcie i przeczytajcie pieśń o św. Janie Niepomicenie! (Zbiór pieśni kościelnych str. 140.).

Oprócz tego znajdziecie w Żywotach Świętych opis o św. Janie.

Lekcja dla małych.

g G d D s S l L ł Ł h H k K e E
Gustaw, Gniezno. Gazeta polska jest dla
Polaka. Dorota, Dawid, Daniel, Ludwik,
Łukasz.

Ledwie błysnął blask słoneczka,
Leon zrywa się z łóżeczka,
Do modlitwy rączki składa.
Długo sypiać — brzydka wada.
Gdy tak cudny świat wokoło,
Gdy zagrają też wesoło,
Henryk zaraz w koło staje,
Elci rękę swą podaje.

Oleś tańczy obertasa,
Ola śpiewa: hasa, hasa!

Herbata jest napojem.
Kupiec ma herbatę.
Emil woła Ewę.

Zagadka.

Zapytano małego pastuszka: ile masz gęsi? Proszę je zliczyć, odpowiedział. — Tak chodzą: Jedna gęś przed dwiema gęsiami, — jedna gęś za dwiema gęsiami i gęś między dwiema gęsiami.

Więc powiedźcie, ile było gęsi?

Rozwiązanie w następnym nr.

Bajka o Wyrwidebie i Waligórze.

(Ciąg dalszy).

Lecz chociaż tacy silni byli, nogi w końcu ich zaboląły i usiedli pod lasem na odpoczynek. Już sen miał skleić im powieki, gdy wtem patrzą aż tu mały jakiś człowiek pędzi ku nim, i to tak prędko, że ptak by go nie dogonił...

Żdziwieni bracia zerwali się na nogi, a człowieczek mile i wesoło ich wita:

— Jak się macie dwojaczki; widzę żeście strudzeni i jeżeli zechcecie, w jednej chwili was zaniosę, gdzie tylko zażądacie.

I rozwinął piękny kobierzec przed nimi, zapraszając:

— No, siadajcie razem ze mną!

Wyrwidąb i Waligóra zasiedli więc na dywanie wygodnie, a gdy człeczek klasnął w dłonie, ten uniósł ich, niby ptak na skrzydłach.

— Zapewne to was dziwiło — człowieczek mały rzeczy znowu — zem tak prędko biegł po ziemi? Przypatrzcie się oto tym trzewikom, które dostałem od czarodzieja. Kiedy je włożę, wtedy biegnę, co krok to milę, a jak skoczę — to dwie.

Słyszac to bracia proszą człowieka by im po jednym dał trzewiczku, bo choć są silni i tacy mocni, ale droga długa i nogi trzudi bardzo.

Wzruszony człek prośbami podarował im żądane rzeczy.

(Dokończenie nastąpi.)

Ciocia Marynia do dzieci.

Kochane dziecieczki!

Wiosna — ukochana wiosna nadchodzi. Już jej zwiastuny skowronki i szpaki przyleciały. Niezadługo pójdziemy do lasów zobaczyć, czy zawilcie już się rozwijają, pójdziemy na łąki, gdzie jaskry wychylają swe główki z ciemnoaksamitnych kobierców traw. Radość napęlnia serca nasze, gdy wiosna się zbliża. Przedewszystkiem Wy kochane dziecieczki macie prawo cieszyć się, że wiosna nadchodzi. Wiosna, to najpiękniejsza pora roku. — Młodość, — wiek dziecinny, to najpiękniejsza pora życia. Lata dziecinne pozostają zawsze w myśli człowieka jak dzień jasny i pogodny. — Teraz żyjemy w czasie postu. Kochane dziecieczki, odmawiajcie chętnie i często „Drogę krzyżową“. Pocieszycie tem i uradujecie cierpiącego Zbawiciela, któremu modlitwa dziecka jest tak miłą i przyjemną. Nie zapomnijcie także odmówić rano i wieczorem modlitewki:

Któryś cierpiał za nas rany

Jezu Chryste zmiłuj się nad nami.

Do widzenia kochane dziecieczki.

Serdecznie was pozdrawia

Ciocia Marynia.
